

SŁOWO
ARCYBISKUPA
WARSZAWSKIEGO
NA XI ŚWIĘTO DZIĘKCZYNIENIA



KAZIMIERZ KARDYNAŁ NYCZ
METROPOLITA WARSZAWSKI

Umiłowani Bracia i Siostry!

W pierwszym czytaniu z Księgi Powtórzonego Prawa usłyszeliśmy słowa: „Pamiętaj, że byłeś niewolnikiem w ziemi egipskiej i wyprowadził cię stamtąd Pan, Bóg twój, ręką mocną i wyciągniętym ramieniem”.

Sto lat temu Polska doświadczyła podobnej troski i miłości Boga, jakiej w czasach Starego Testamentu doznał naród izraelski. Mamy więc za co wielbić Boga. Dlatego podczas odbywającego się dziś XI Święta Dziękczynienia, które decyzją Konferencji Episkopatu Polski świętujemy w całej Ojczyźnie, jako wspólnota narodu i Kościoła, dziękujemy Bogu nie tylko w Sanktuarium Bożej Opatrzności na warszawskim Wilanowie, ale i we wszystkich polskich parafiach za to, że wyprowadził nas „ręką mocną i wyciągniętym ramieniem” z niewoli do wolności. Radosnym sercem dziękujemy za niepodległość, którą cieszy się nasze pokolenie, a o którą przez ponad 123 lata musiały walczyć pokolenia nas poprzedzające.

1. Naród wezwany do zwycięstwa wolności

W przededniu odzyskania niepodległości w październiku 1918 r. Rada Regencyjna skierowała do Polaków wezwanie, które do dziś nie straciło swej aktualności:

„Niech zamilknie wszystko, co nas dzielić może, a zabrzmi jeden wielki głos: Polska Zjednoczona, Niepodległa!”

Miesiąc później, 11 listopada 1918 roku, Rada Regencyjna, w skład której wchodził kardynał Aleksander Kakowski, przekazała władzę Józefowi Piłsudskiemu, a Rzeczpospolita powróciła na polityczną mapę Europy. Sprawiedliwości dziejowej stało się zadość.

Ale tę dziejową sprawiedliwość Polacy musieli wywalczyć, wypracować i wymodlić przez ponad 123 lata na pobojuwiskach konfederacji barskiej, Insurekcji Kościuszkowskiej i kolejnych powstań narodowych oraz bitew I wojny światowej.

Równoległe z walką zbrojną toczyły się także ważne zmagania o zachowanie tożsamości narodowej, wartości moralnych, tradycji i kultury. W zmaganiach tych wielką rolę odegrali twórcy, podtrzymując ducha i zaświadczać o trwaniu narodu bez państwa. Powstające wówczas dzieła Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego, Norwida, Matejki, Grottgera były modlitwą o wolną Polskę.

W długiej walce o niepodległość ogromną rolę odegrał polski Kościół, przeciwstawiając się germanizacji i rusyfikacji, pielęgnować narodowe wartości i służąc społeczeństwu.

2. Nowe wyzwania

Obchodzone dziś w całej Polsce radosne Święto Dziękczynienia skłania też do zadumy i refleksji. Przywołajmy słowa Świętego Jana Pawła II, który podczas jednej ze swych pielgrzymek do Ojczyzny przypominał rodakom, że: „wolność jest nam dana, ale i zadana” i podkreślał z mocą:

„wolności nigdy nie można posiadać. Wolność trzeba stale zdobywać”.

Ten dzień każe również odpowiedzieć na pytania: czy nie roztrwamiamy niepodległości, o którą walczyli nasi praojcowie? Czy jesteśmy jej wierni? Co to znaczy dla każdego z nas, że jesteśmy za nią odpowiedzialni?

Ojczyzna, za wolność której dziękujemy dziś Miłosiernemu Bogu, stawia przed nami nowe wymagania. Nie możemy poprzestać na tym co jest. Trzeba ciągle modlić się i pracować na rzecz jedności i skupienia swych wysiłków wokół starań o Jej dobro.

Bracia i Siostry, musimy być pokorni wobec Ojczyzny. Musimy uczynić co w naszej mocy, by Ojczyzna stała się Domem, w którym każdy odnajdzie swoje miejsce i gdzie nikt nie stanie przeciwko drugiemu. Dlatego tak ważne i aktualne są dziś słowa św. Jana Pawła II wypowiedziane na placu Zwycięstwa, w czasie Jego pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi!”

W Roku Ducha Świętego, który obecnie przeżywamy, chcemy do Niego wspólnie wołać, by w setną rocznicę odzyskania niepodległości zstąpił na naszą Ojczyznę i nasz Kościół, aby odnowił oblicze tej ziemi i każdego z nas.

W Świątyni Opatrzności Bożej, będącej Wotum Narodu za Konstytucję 3 maja, nie sposób nie podziękować z całego serca wszystkim tym, którzy przyczyniają się swymi datkami do urzeczywistnienia obietnicy złożonej Bogu przez naszych praojców. Dziękując Darczyńcom za pomoc w budowaniu Świątyni w Wilanowie, równocześnie proszę o wsparcie w jej upiększaniu. Składam za te ofiary serdeczne „Bóg zapłać!”

Matce Najświętszej, Królowej Polski, zawierzamy „wszystko co Polskę stanowi”, całą naszą Ojczyznę i wszystkich Polaków mieszkających w kraju oraz poza jego granicami.

Z serca wszystkim błogosławię



† Kazimierz Kardynał Nycz
Arcybiskup Metropolita Warszawski

Warszawa, 3 czerwca 2018 r.

Zachęcam do odmówienia Aktu Dziękczynienia i Zawierzenia Opatrzności Bożej wraz z wiernymi podczas niedzielnych Mszy świętych. Treść Aktu dołączam do Słowa Pasterskiego.

AKT
DZIĘKCZYNIENIA I ZAWIERZENIA
OPATRZNOŚCI BOŻEJ

Boże naszych ojców.
Boże Patriarchów i Proroków, Apostołów i Męczenników.
Boże wszystkich świętych.

Dziękuję Ci za Twoją miłosierną miłość, która nigdy się nie nuży i nie zniechęca.
Dziękuję za to, że w Jezusie obiecałeś być z nami przez wszystkie dni
– aż do skończenia świata.
Dziękuję za to, że w Matce Twojego Syna dałeś Kościołowi Matkę.
Dziękuję za to, że byłeś ze mną w radosnych i trudnych chwilach mego życia.
Dziękuję za to, że w Twoich świętych dałeś mi opatrnościowych przewodników
na drodze do świętości.

Boże pełen majestatu i miłosierdzia, Tobie oddaję moje trudne dziś i tajemnicze jutro.
Twojej Opatrzności zawierzam siebie – część Twojego Kościoła – abym był solą ziemi,
w prostocie żyjąc Ewangelią, był świadkiem prawdy, która wyzwala.

Zawierzam Ci siebie, bym nie bał się przyjąć powołania do pójścia za Chrystusem
na każdej drodze życia. Bym niosąc mój krzyż zachował ufność,
że na mojej drodze krzyżowej nie jestem sam.

Zawierzam Ci moją rodzinę, by była silna wiarą i bogata w miłość, która nie szuka swego,
nie unosi się gniewem, nie pamięta złego; która wszystko znosi i wszystko przetrzyma.

Zawierzam wszystko i z serca wołam: Opiekuj się mną, Opatrzności nasza!

Boże przedwieczny. Do Ciebie należy czas i wieczność.
Powierzam Twojej Opatrzności losy moje i moich bliskich.
Nie opuszczaj nas – nawet wtedy, gdy my opuszczamy Ciebie.
Prowadź nas – nawet wtedy, gdy nasze drogi nie są Twoimi drogami.
Mów do nas – nawet wtedy, gdy nasze serca są nieskore do słuchania.
Boże w Trójcy Jedyny, Ojcze, Synu i Duchu Święty, bądź uwielbiony teraz i zawsze.

Amen.